

Protokół nr 13/2011
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
w dniu 22 listopada 2011r.

*Posiedzenie komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, Rynek 21.
Początek posiedzenia o godz. 14⁰⁰.*

Posiedzenie Komisji otworzył Przewodniczący Wiesław Żmijewski, który powitał serdecznie wszystkich zgromadzonych i poinformował, że w posiedzeniu komisji bierze udział 6 radnych (**lista obecności-załącznik nr 1**), co stanowi quorum, przy którym komisja może obradować. Poza tym w posiedzeniu komisji brali udział: Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock Józef Zając, Sekretarz Miasta i Gminy Serock Tadeusz Kanownik, Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa (OŚRiL) Jadwiga Szymańska, Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski oraz sołtys wsi Cupel Krzysztof Zakolski (**lista obecności-załącznik nr 2**).

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z 12 posiedzenia komisji.
2. Przedstawienie informacji na temat działań gminy Miasto i Gmina Serock w zakresie zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa na terenach zalewowych (korespondencja między Urzędem Miasta i Gminy Serock a organami odpowiedzialnymi za utrzymanie zapór bocznych Zalewu Zegrzyńskiego).
3. Zapoznanie się z pracą Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa.
4. Sprawy różne.

Następnie zapytał, czy ktoś chciałby wnieść zmiany do przedstawionego porządku, ponieważ nie było poddał porządek posiedzenia komisji pod głosowanie.

W głosowaniu

Porządek posiedzenia komisji został przyjęty przy 6 głosach za- jednogłośnie.

1.

Przyjęcie protokołu z 12 posiedzenia komisji

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Poinformował, że protokół z 12 posiedzenia komisji został wyłożony do wglądu w Referacie Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych. W trakcie wyłożenia nie wniesiono do niego żadnych uwag. Zapytał czy ktoś chciałby zgłosić uwagi do protokołu, ponieważ nie zgłoszono, poddał przyjęcie protokołu z 12 posiedzenia komisji pod głosowanie.

W głosowaniu

Protokół z 12 posiedzenia komisji został przyjęty przy 5 głosach za i 1 głosie wstrzymującym.

2.

Przedstawienie informacji na temat działań gminy Miasto i Gmina Serock w zakresie zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa na terenach zalewowych (korespondencja między Urzędem Miasta i Gminy Serock a organami odpowiedzialnymi za utrzymanie zapór bocznych Zalewu Zegrzyńskiego)

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Powiedział, że jest to bardzo istotny temat. Poprosił o przedstawienie stanu faktycznego wałów, czy była robiona ekspertyza. Co by było, gdyby te wały uległy przerwaniu?

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Przedstawił obecny stan wałów. Jeżeli chodzi o wał od Kani Polskiej do Popowa, jest to wał za niski, zbyt wąski, na który RZGW ma nakaz remontu od 2008r. Wał przesiąkał w lutym i marcu tego roku praktycznie na całej długości. To przesiąkanie było na tyle potężne, że przepompownia w Kani Polskiej praktycznie nie była w stanie przepompować wody i zostały zalane działki oraz cała przepompownia. Jest to wał, który na dzień dzisiejszy nie spełnia swojej roli. Jego ocena była robiona w 2008r., jest to wał przeznaczony do podwyższenia i poszerzenia podstawy. Jeśli chodzi o Cupel, jest to wał około 3km. W zeszłym roku przesiąki przez wał były na odcinku 600m. Nie jest w stanie powiedzieć, czy te przesiąki spowodowały uszkodzenia trwałe czy nietrwałe. O to bijemy się od lutego, aby uzyskać fachową ocenę stanu technicznego, którą RZGW Zarząd Zlewni w Dębem obiecał dokonać. Wyników ani pisma w tej sprawie nie mamy. Wał ten konstrukcyjnie nie jest zły, jest dość potężna podstawa, jest stosunkowo wysoki, ma system drenażowy, są studzienki, są rowy odprowadzające, przepompownie. W 2007r. bardzo mocno stawialiśmy sprawę na udrożnienie tego systemu drenażowego, żeby woda zbierana była przez system drenażowy, przechodziła przez studzienki. Naszym zdaniem w tym względzie było ogromne zaniedbanie RZGW i dopiero w tym roku te prace zostały wykonane. Na pewno w jakimś zakresie będzie to skutkowało pozytywnie, nie wiemy natomiast czy prace te nie zostały wykonane zbyt późno. Jeżeli chodzi o naszą korespondencję, rozpoczęła się ona od 2007r. od pierwszego przesiąku, który był na skrzyżowaniu dwóch dróg na Cuplu, tam na około 20m nastąpiło przesiąkanie przez wał. W 2007r. występowaliśmy do dyrektora RZGW w Warszawie, do Wojewody Mazowieckiego i do dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Warszawie. Oprócz dyrektora wydziału, który udzielił lapidarnej odpowiedzi, nie otrzymaliśmy żadnych innych odpowiedzi w 2007r. Jeżeli chodzi o kierunki naszych działań, były to dwa kierunki. Pierwszy był skierowany na osoby zarządzające wałami, bo wał, rzeka oraz rowy melioracyjne za wałem są w gestii Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie, a konkretnie w naszym przypadku Zarządu Zlewni w Dębie. Sytuacja na dzień dzisiejszy jednak się zmieniła, ponieważ w tym roku zostały wykonane pierwsze naprawy. W momencie, gdy doszliśmy do wniosku, że nie ma oddźwięku na nasze działania zarówno ze strony RZGW w Dębem, jak i w Warszawie, Burmistrz podjął decyzję o wystosowaniu pisma do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie o dokonanie specjalistycznej oceny stanu wałów. Pismo to zostało wystosowane w kwietniu. Zostały przeprowadzone oględziny na miejscu, potwierdzono też nasze opinie, że jest się czego obawiać. Miało zostać wszczęte postępowanie, o którym mieliśmy być informowani. Stało to jednak w miejscu, nie mieliśmy żadnego oddźwięku przez dwa miesiące. Wysłaliśmy kolejne pismo do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego o przekazanie nam informacji z ich postępowania. Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, w związku z czym burmistrz zdecydował, że piszemy skargę do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Taką skargę napisaliśmy 17 października i w momencie napisania tej skargi, bardzo szybko Mazowiecki Inspektor

Nadzoru Budowlanego odpowiedział, że 9 września zostało wszczęte postępowanie. Mamy pewien pozytywny skutek, bo w planach przekazywanych przez dyr. RZGW w Warszawie, zwrócono uwagę na konieczność dokonania napraw zapor bocznych. Odczytał pismo Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie dotyczące stanu technicznego obiektów hydrotechnicznych oraz inwestycji RZGW na terenie gminy Serock (załącznik nr 3). Zgodnie z pismem na zaporze bocznej Łacha- Kania rzędne korony są zbyt niskie. Główne roboty do wykonania to naprawa rurociągów drenażowych, podwyższenie korony zapory oraz doszczelnienie korpusu i podłoża. Ocena stanu technicznego zapory bocznej Kania-Popowo przedstawia się następująco- rzędne korony są zbyt niskie w stosunku do obowiązujących przepisów oraz brak jest zamknięcia doliny w Popowie. Główne roboty do wykonania to podwyższenie korony zapory, zamknięcie doliny oraz doszczelnienie korpusu i podłoża zapory. Zapora boczna Łacha-Prut- główne roboty do wykonania to podwyższenie korony zapory oraz doszczelnienie korpusu i podłoża zapory. Jeżeli chodzi o wykonane prace naprawcze, została wykonana naprawa uszkodzonego drenażu zapory bocznej Łacha-Kania. Jest to jedyna rzecz, którą RZGW wykonało. Oprócz pism, były wielokrotne spotkania z dyrektorem Chęciem, były deklaracje słowne. To co zostało zrobione plus pogłębienie rzeki, to minimum, które miało być wykonane. Zakres prac naprawczych dotyczy głównie: naprawy uszkodzonego drenażu, usunięcia uszkodzeń powodziowych w rowach przywałowych zapory Łacha-Kania, remont kapitalny 2 pomp w pompowniach Kania II i Popowo, modernizacja szaf sterowniczych w pompowniach Popowo, Kania I, Kania II, udrożnienie ujściowego odcinka Bugu, remont zapory bocznej Łacha-Kania oraz Kania-Popowo. Oprócz oficjalnych pism, odbywają się spotkania, m.in. w Zespole Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Legionowie. Wnioskowaliśmy do Starostwa, aby podjąć wspólne działania przez wszystkie gminy na terenie powiatu, posiadających zapory lub wały i pozyskać środki na ich naprawę. Starostwo według kompetencji, przesłało nasze pismo do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Gospodarki Wodnej oraz RZGW w Warszawie. Oprócz tego, w każdym sprawozdaniu przekazywanym przez urząd do starostwa, są wpisane uwagi co do stanu wałów oraz niebezpieczeństwa jakie wiąże się z utrzymywaniem się wysokiego poziomu wody. W marcu ubiegłego roku, po zakończeniu akcji ratowniczej, którą w zasadzie w większej części realizowaliśmy jako gmina i OSP, próbowaliśmy pozyskać z urzędu wojewódzkiego, otrzymaliśmy jednak odpowiedź negatywną. Bierzymy również czynny udział w spotkaniach, konferencjach organizowanych przez poszczególne gminy. W materiałach tych są określone zapisy dotyczące m.in. planów naprawy na Narwi i Bugu. Są tam m.in. wykazane wszystkie rzeczy, o które prosimy. Jest to sukces gmin, że w końcu zostały określone miejsca zaporowe, że nikt nie powie, że nie ma potrzeby pogłębienia ujścia rzeki i bagrowania, że wały są uszkodzone, że trzeba to naprawiać. Głównym problemem tych wszystkich instytucji jest kwestia pozyskania środków na naprawę, są to środki ogromne. Naszym zdaniem działania zarządcy są niewystarczające.

Soltys wsi Cupel Krzysztof Zakolski

Przedstawił obecną sytuację. Wyłoniono firmę, która zaczęła od naprawy arterii drenażowych. Zostało to odmulone i położono drugą rurę, zrobiono to w miarę profesjonalnie. Nie ma jednak pieniędzy i możliwości technicznych, aby usunąć występujące ciekły wodne. Na wysokości pompowni Kania II jest wyrwa, od korony wału do betonu około 1,5 metra. Przedstawił działania podjęte przez sołectwo w tej kwestii. Był program w telewizji odnośnie zagrożenia powodziowego. Po tym programie i spotkaniu z mieszkańcami, wystąpił z pytaniami mieszkańców do dyrektora RZGW Zlewni w Dębem. Poprosił o termin administracyjny odpowiedzi, ponieważ jest to sprawa bardzo pilna, odpowiedź została udzielona po 6 lub 7 tygodniach. Złożył więc skargę do dyrektora RZGW w Warszawie. Otrzymał odpowiedź, rozpoczęły się prace naprawcze na wale. Następnie skierował pismo do

Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Otrzymał bardziej szczegółową odpowiedź z Biura ds. Klęsk Żywiolowych. Z pisma tego wynikało, że nie wyłoniono w tym roku firmy, która wykonałaby projekt złożenia piasku, wycięcia drzew itd. Pieniądze te pozostają jednak na rok następny i będą prowadzone w przyszłym roku. Powiedział, że czyszczone są jednak rowy melioracyjne, niepokojące są gejzery oraz wyrwa. Firma wykonująca prace na wale ma termin do końca listopada na wykoszenie i wyczyszczenie rowów.

Kierownik Referatu OŚRiL Jadwiga Szymańska

Poinformowała, że otrzymaliśmy do wiadomości decyzję dyrektora RZGW z dnia 31.10.2011r. o wycince drzew. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej Zlewnia w Dębem otrzymał nakaz usunięcia 250 sztuk drzew oraz 1,8 ha krzewów. Mają to być prace przygotowawcze dla wykonania robót pogłębiarskich w cofkowej części Bugu. Termin wykonania decyzji od 1 września 2011r. do 29 lutego 2012r. Prace będą wykonywane na ochronnych terenach siedlisk oraz gniazd. RZGW zwrócił się do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i otrzymał decyzję określającą warunki wykonania tych wszystkich prac, m.in. roboty pogłębiarskie w cofkowej części Bugu oraz remont zapory bocznej Zalewu Zegrzyńskiego na odcinku Kania-Popowo oraz ubezpieczenie prawego brzegu Bugu w Kani Polskiej.

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że w marcu, gdy zakończyły się te prace, na spotkaniach pan dyrektor Chęć zapewniał, że to bagrowanie Bugu na pewno zostanie zrobione w 2011r. Na konferencji w Pułtuskach udrożnienie ujściowego odcinka Bugu, miało być w tym roku zrobione. Są wykonywane prace, jest czyszczenie, koszenie rowów, czyszczenie wałów. Piasek z bagrowania miał być przeznaczony na poszerzenie podstawy, zminimalizowałby powstałe uszkodzenia na wale. Pozytywne jest to, że wszyscy wiedzą, że stan tych wałów nie jest dobry, ponieważ od razu są robione programy, na które muszą zostać pozyskane środki, nie jest to łatwe. Jednak RZGW jest do tego ustawowo zobligowany i powinno to robić.

Radny Rafał Tyka

Zapytał, czy te wszystkie prace wykonywane teraz przez instytucje to nie jest tylko kosmetyka?

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Technicznie, jeżeli wał nie byłby uszkodzony, to ten system stworzony na Cuplu jest dobrym systemem, bo jest dość szeroka podstawa wału, woda przez ten wał ma powoli przesiąkać, ma być zebrana w drenaż. Następnie z tych drenaży ma płynąć do studzienek, dalej do rowów melioracyjnych.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy podejmowane działania, których nie było przez kilka lat, to nie jest tylko kosmetyka, czy nie potrzeba drastycznych działań?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Odpowiedział, że potrzeba tam drastycznych działań. Podstawową rzeczą jest pogłębienie Bugu. Wykonanie drenażu na pewno trochę pomogło. Trzeba pilnować także tzw. gejzerów i zasypywać je kamieniami.

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że na dzień dzisiejszy trzeba zdać sobie sprawę z tego, że nie ma 100% zabezpieczenia. Żaden wał nie jest w stanie w 100% zabezpieczyć terenu. Należy dalej robić wszystko, aby w jak największym stopniu go zabezpieczyć. Są również takie poglądy naukowe, że wały powodują zagrożenie powodziowe. Mimo, że robimy bardzo duże nagłośniecie tej sprawy, to i tak jesteśmy gdzieś w następnej kolejności. Powołany został przy wojewodzie pełnomocnik ds. przeciwpowodziowych. Opracowywany jest program naprawczy dorzecza Wisły, w którym my się również mieścimy. Są tam określone terminy wykonania prac naprawczych.

Sołtys wsi Cupel Krzysztof Zakolski

Potwierdził, że od lat jest to wyłącznie kosmetyka. Gdyby nie determinacja mieszkańców i gminy odnośnie sytuacji jaka jest, na pewno sytuacja ta byłaby jeszcze gorsza.

Radny Rafał Tyka

Zapytał jakie są działania ze strony pana Starosty odnośnie tej sytuacji?

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Odpowiedział, że zostało wystosowane do Pana Starosty pismo z prośbą o podjęcie wspólnych działań przez wszystkie gminy nad Zalewem Zegrzyńskim.

Radny Rafał Tyka

Powiedział, że trzeba byłoby zaangażować w to całą prasę lokalną. Zapytał czy nie można wykorzystać funduszy z Lokalnej Grupy Rybackiej?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Wyjaśnił, że pieniądze te można wydać tylko na to, co jest zapisane w strategii LGR. Chodzi o wyrównanie szans życia mieszkańców terenów objętych grupami rybackimi.

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że największe zagrożenie powodziowe jest dla Kani Polskiej i Cupla. Jeżeli byłoby zagrożenie powodziowe, trzeba ewakuować tych ludzi, trzeba o tym cały czas myśleć. Potrzebne jest również wsparcie sołtysów i mieszkańców. Na najbliższe lata są przewidywane anomalie pogodowe. Mogą zdarzyć się wichury czy inne katastrofy. Największym jednak zagrożeniem jest powódź. Również może ona dotknąć w mniejszym stopniu Gąsiorowo i Łachę, mogą tam wystąpić podtopienia, nie stanie się tam to, co mogłoby się stać na Cuplu i Kani Polskiej, że zalane są całe domy, mogą być tragiczne w skutkach efekty przerwania się wałów. Gąsiorowo przeżyło powódź w 1924r., 1958r. i 1979r. Na Cuplu powódź była w 1958r. Mogą tam wystąpić straty materialne. Na Cuplu Kani Polskiej mogą być straty ludzkie i zwierzęce i tego się obawia. Musimy działać w taki sposób, aby w razie czego umieć się odpowiednio zachować. W najbliższy czwartek przeprowadzimy taką grę decyzyjną, jak ewentualnie się zachować w sytuacji, gdy musielibyśmy przeprowadzać akcję ewakuacyjną.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy było sprawdzane, czy wszyscy mieszkańcy tych miejscowości są ubezpieczeni? Czy ewentualnie gmina zwróciłaby się do firmy ubezpieczeniowej, aby zrobić grupowe ubezpieczenia?

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że żadna firma nie robi ubezpieczenia grupowego. Jeżeli chodzi o klęski żywiołowe, jest rozporządzenie, które przewiduje niewielkie pieniądze, które ewentualnie można wypłacić.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Powiedział, że gmina nie prowadzi ewidencji osób ubezpieczonych. Poza tym gmina nie może ubezpieczać osób fizycznych prywatnych, ponieważ nie dopuszcza tego prawo. Możemy jedynie namawiać mieszkańców, żeby się ubezpieczyli.

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że są w tej chwili opracowywane mapy ryzyka i mapy zagrożeń. Zgodnie z dyrektywą unijną, mapy te do 2012r. powinny dotrzeć do gmin. Będą tam określone obszary dla różnych poziomów podniesienia wody, na których praktycznie nie powinny być wydawane pozwolenia na budowę. Gminy po otrzymaniu tych dokumentów, będą musiały w swoich planach zagospodarowania przestrzennego dokonywać zmian.

Radny Rafał Tyka

Uważa, że z roku na rok niestety będzie gorzej i nie mówi tu o przypadku Kani Polskiej, ale chodzi o tereny, gdzie występują podtopienia, ponieważ urbanizacja z roku na rok narasta, ciągi wodne są zachwiane, a nie robi się nic w tym temacie.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał jakie działania zostały podjęte, jeśli chodzi o tereny Karolina, Marynina, Ludwinowa Zegrzyńskiego, Borowej Góry?

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że jeśli chodzi o Marynino, Karolino, głównym powodem było to, że melioracja przy obwodnicy wówczas jeszcze nie funkcjonowała. Sądzi, że problem może się tu sam rozwiązać. Problem terenów Jachranka i Dosin, gdzie tam są znacząco zalewane budynki, gmina występowała do instytucji wojskowych o udostępnienie swojego obszaru na Skubiance, aby zrobić tam zbiornik retencyjny. Wstępnie zgoda została wyrażona.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Powiedział, że problemem są także niedrożne przepusty przy drogach, mało się robi w tym zakresie.

Inspektor ds. obronności, OC i zarządzania kryzysowego Edward Kowalewski

Powiedział, że jeśli jest zagrożenie życia, mienia, jest w stanie pomóc, w ten sposób, że wysyła jednostki straży pożarnej do wypompowania tej wody. Jeśli chodzi o działania inwestycyjne, nie dysponuje informacjami w tym zakresie.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Powiedział, że należy rozważyć sprawę odtworzenia spółek wodnych.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Powiedział, że rozmawiał z panią kierownik Wydziału Ochrony Środowiska w Starostwie, która wyraźnie zadeklarowała chęć pomocy w utworzeniu spółek wodnych. Musi być przynajmniej część właścicieli, która złoży wniosek do Starosty o powołanie takiej spółki

wodnej. Inicjatywa musi być od właścicieli, nie ma możliwości na siłę, z urzędu, z mocy prawa utworzyć spółki wodnej.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy gmina posiada informacje na temat ilości przepustów oraz ich stanu technicznego?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Odpowiedział, że każdy właściciel ma obowiązek utrzymania własnego wjazdu.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Powiedział, że zagrożenie powodziowe jest jednakowe dla Gąsiorowa i Łachy. Nie wierzy, że RZGW nie ma pieniędzy na remont tych wałów, jest to tylko takie tłumaczenie. Nasze pisma dały jakiś efekt. Jeśli robiony jest główny rów a boczne rowy mają być pominięte, to nic nie da i szkoda tylko tych wyrzuconych pieniędzy. Odniósł się do stanu technicznego wałów. Powiedział, że chyba Opatrzność Boża uratowała nas w tym roku od tragedii. Natomiast jeśli będzie taka zima, jak była, to wszystkie pisma przysyłane przez instytucje odpowiedzialne za stan tych wałów, są bez sensu, ponieważ stan jest taki jaki jest i te wały nie wytrzymają. Jeśli będzie taka woda jak była w tym roku, to te wały zostaną przerwane i dopiero wtedy będą oszczędności, gdy woda wszystko zaleje i poniszczy. Podziękował Panu Edwardowi Kowalewskiemu za zaangażowanie, za nieprzespane noce podczas akcji przeciwpowodziowej.

3.

Zapoznanie się z pracą Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Poprosił panią kierownik o przedstawienie informacji na temat wymiany pokryć dachowych, jaki jest stopień zaawansowania odbioru azbestu na terenie gminy.

Kierownik Referatu OŚRiL Jadwiga Szymańska

Powiedziała, że prace związane z odbiorem azbestu zostały zakończone z opóźnieniem z przyczyn losowych dla firmy, która wygrała przetarg. Gmina ogłosiła przetarg na odbiór azbestu, wygrała firma z Warszawy, która miała swoje magazyny w Bistypie w Legionowie. Podczas pożaru Bistypu, zniszczeniu uległy urządzenia, komputery, dokumentacja tej firmy. Zostali bez dokumentacji, bez kart przekazania odpadów, które właściciel nieruchomości musi podpisać, a które są wymagane do rozliczenia z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, skąd otrzymujemy dofinansowanie. Firma musiała wszystko odtworzyć. Zwróciła się o pomoc do urzędu. Przekazaliśmy wykaz nieruchomości, które przekazaliśmy do odebrania i musieli zweryfikować wszystkie te nieruchomości. Firma zakończyła z opóźnieniem odbiór azbestu. Łącznie z terenu gminy odebrane zostało ponad 90 ton azbestu z 54 posesji, demontażu dokonano na 8 posesjach i odebrano tam ponad 1000 m² azbestu. Potrzeby naszych mieszkańców zostały w 100% zapewnione. Dotacja na odbiór azbestu została przyznana w kwocie ponad 56 tys. zł, wykorzystano na ten cel 51 tys. zł. Różnice wynikają z mniejszej ilości azbestu od tej zgłaszanej przez właścicieli nieruchomości, jak również z tego, iż 3 osoby zrezygnowały z demontażu. Na dzień dzisiejszy rozliczamy całość zadania z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska.

Następnie przedstawiła główne zadania realizowane przez Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Duży procent decyzji wydawanych przez referat stanowią zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów. W połowie listopada takich decyzji było 194, w ubiegłym

roku były 193 decyzje. Jest to ponad 200 wyjazdów w teren dla pracowników, którzy muszą obmierzyć każde drzewo. Jest to duże zadanie dla referatu. Wiąże się z tym również przygotowywanie wniosków o wycinkę drzewa do starostwa w sytuacji, gdy drzewa mają być wycięte na drogach gminnych. Wydano również 7 decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, są to bardzo duże i pracochłonne rzeczy, wymagają szeregu uzgodnień z różnymi instytucjami. Wydanych zostało także 5 zezwoleń na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i odpadów komunalnych. Ogółem do połowy listopada wydano 210 decyzji. Ponadto referat koordynuje odbiór padłych zwierząt, przeterminowanych leków i termometrów, gdzie punkty ustawione są w aptekach, ośrodku zdrowia. Koordynujemy odbiór odpadów wielkogabarytowych, sprzętu AGD, RTV. Przygotowywane są sprawozdania z realizacji tych zadań. Bardzo dużo było spraw związanych ze zmianą ukształtowania terenu gruntu. Referat wydaje także zaświadczenia o pracy w gospodarstwie rolnym, o plantacji choinek. Do zadań referatu należy także opieka nad grobami wojennymi. Zorganizowaliśmy w tym roku m.in. spotkania z sadownikami, na które udało się zaprosić posła i prezesa Związku Sadowników Polskich oraz przedstawicielkę Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Zorganizowano także spotkania z kołami gospodyń wiejskich, sołtysami. Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa oprócz działalności administracyjnej, prowadzi także działalność edukacyjną. Zorganizowano liczne konkursy, m.in. „Moja posesja, moja pasja”, „Akcja- Czyścioszek- nie śmieć”, Ekolandia, akcja sprzątanie świata, udział w akcji „Nasze dzieci pozbędą się śmieci”, konkurs plastyczny organizowany wspólnie z KRUS-em „Bezpiecznie na wsi”. Zorganizowano i przeprowadzono wybory do Mazowieckiej Izby Rolniczej. Dużym przedsięwzięciem była także Święto Darów Ziemi, zorganizowanie wystawców, korowodu itp. W tym roku odbył się również pierwszy rajd rowerowy przyrodniczy dla dzieci. Jeżeli chodzi o solary, zostało zawartych około 300 umów z właścicielami nieruchomości oraz z 5 wspólnotami mieszkaniowymi. Dotację na realizację tego zadania otrzymało 8 gmin z województwa mazowieckiego, najczęściej były to zadania łączona- energia wiatrowa i solary. Zapotrzebowanie wypełnione przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych wyniosło 5%.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy gmina odbiera także zużyte baterie?

Kierownik Referatu OŚRiL Jadwiga Szymańska

Odpowiedziała, że została podpisana umowa na odbiór zużytych baterii.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy w tym momencie można składać wnioski na odbiór azbestu?

Kierownik Referatu OŚRiL Jadwiga Szymańska

Odpowiedziała, że wnioski można cały czas składać, mamy kilkadziesiąt wniosków na rok przyszły. Uważamy, że uda się uzyskać na przyszły rok pieniądze na ten cel, nie wiemy natomiast jakie będą zasady i warunki otrzymania dotacji. Na pewno nie będzie przeszkód, abyśmy te warunki spełnili, ponieważ tego azbestu w gminie jest bardzo dużo. Część azbestu, którą odebraliśmy to tylko kropla w morzu potrzeb. Odebraliśmy już cały azbest, który jest składowany luzem. Nigdy nie było i nie będzie dofinansowania do nowych pokryć dachowych. Azbest może być na dachach do 2032r.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy firma, która odbiera azbest, także go utylizuje?

Kierownik Referatu OŚRiL Jadwiga Szymańska

Wyjaśniła, że firma, która odbiera od nas azbest musi posiadać kartę przekazania na składowisko, które jest uprawnione do składowania tego rodzaju odpadów. Azbest jest wywożony poza naszą gminę. Firma ta gwarantuje spełnienie wymogów ochrony środowiska.

Radny Rafał Tyka

Zapytał kto był inicjatorem nasadzeń drzew przy drodze krajowej nr 62 i przy ul. Pułtuskiej?

Kierownik Referatu OŚRiL Jadwiga Szymańska

Odpowiedziała, że wydawaliśmy decyzję na wycinkę drzew dla przedsiębiorców, którzy byli zobowiązani do nasadzeń zamiennych. Inicjatorem jest Miejsko-Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej, ale są tam również drzewa, które Referat Ochrony Środowiska nakazał jako nasadzenia zamienne. Firmy, które wycinają drzewa w związku z prowadzoną działalnością, płacą za te drzewa i mieliśmy naliczone takie opłaty. Firmy te wpłaciły pieniądze, ale miały również obowiązek nasadzeń zamiennych.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy firma zakupuje drzewa, które potem nasadza, czy było to już praktykowane wcześniej czy też pierwszy raz w tym roku?

Kierownik Referatu OŚRiL Jadwiga Szymańska

Powiedziała, że nie jest to nowość, wynika to z ustawy o ochronie przyrody. Firma nie płaci za wycinkę danego drzewa, ale w zamian musi nasadzić zamiennie inne drzewa. Jeżeli przedsiębiorstwo zwraca się do nas z wnioskiem o wycinkę drzew, nie interesuje nas to drewno. Zarówno właścicielem drzewa, jak i drewna jest właściciel danej nieruchomości.

Radny Rafał Tyka

Zgłosił wniosek dotyczący nasadzenia drzew w pasie drogowym na ul. Szaniawskiego w Jadwisinie.

Radny Włodzimierz Skośkiewicz

Zapytał czy będą na terenie gminy stawiane wiatraki?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Odpowiedział, że nie będą stawiane wiatraki. Odstąpiliśmy od tego zamiaru. Pomiary, które były wykonywane, wyszły dobrze, natomiast jest niezadowolenie ludzi, ponieważ chcą, aby te tereny były terenami inwestycyjnymi a lokalizacja tych wiatraków wykluczałaby możliwość jakiegokolwiek zabudowy w promieniu 500m od wiatraków.

4.

Sprawy różne

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Odczytał odpowiedź Pana Burmistrza na wniosek Komisji dotyczący zawarcia umowy z MODR (załącznik nr 4).

Radny Stanisław Krzyczkowski

Powiedział, że ma wrażenie, że urząd coraz bardziej oddala się od mieszkańców. Dziwi go, że była bardzo pilna potrzeba pozyskania tego lokalu, który od 1 października stoi pusty.

Radny Rafał Tyka

Stwierdził, że ktoś, kto przyjdzie z ulicy, to może zauważy, że jest mała powierzchnia, jest dużo pracowników w urzędzie. Uważa, że odpowiedź na ten wniosek jest dla niego kpina, ponieważ da się zauważyć, że lokali w urzędzie jest dużo i nie są one do końca wypełnione. Pismo Pana Burmistrza nie robi żadnego wrażenia, doszukiwałby się raczej innych podtekstów.

Radny Marek Biliński

Powiedział, że lokalizacja Ośrodka Doradztwa Rolniczego w urzędzie była lepsza dla rolników, jednak to Burmistrz o tym decyduje.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Powiedział, że chciałby, aby było to na dotychczasowych zasadach, że MODR był w urzędzie. Musimy jednak zrozumieć to, że Burmistrz najlepiej się orientuje w sprawach urzędu, musi coś planować, być może będzie tu inny referat czy inny pracownik. Dla nas na pewno będzie to dodatkowy problem. Są jednak sytuacje, które wymagają takich czy innych decyzji i trzeba się z tym pogodzić.

Radny Rafał Tyka

Zgłosił problem dotyczący ustawienia na skrzyżowaniu ul. Pułtuskiej z ul. Zakroczymską w kierunku Nowego Dworu Mazowieckiego tabliczki przejście dla pieszych. Zasłania ona z prawego pasa zieloną lampę i część pomarańczowej. Brak jest tam także strzałki warunkowej w prawo.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Powiedział, że występowaliśmy z wnioskami do Generalnej Dyrekcji. Jeżeli gmina przejmie tą drogę, będziemy zastanawiać się co z tym zrobić. Natomiast póki co, jest to trudna rozmowa, co nie znaczy, że nie można się tym zająć.

Radny Rafał Tyka

Zgłosił kolejny problem związany z brakiem barierek na wiadukcie w Jadwisinie. W ostatnim czasie zdarzył się tam poważny wypadek samochodowy.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Odpowiedział, że jest odpowiedź Generalnej Dyrekcji w tej sprawie, z której wynika, że barierki nie zostaną zamontowane.

Radny Rafał Tyka

Powiedział, że na ul. Zaokopowej przy sklepie jest postawiona barierka zbyt blisko budynku, która zasłania widok. Poprosił o interwencję w tej sprawie. Następnie zapytał jaka jest skala wodociągów z azbestu na terenie gminy?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Odpowiedział, że jest program wodociągowania gminy, jest tam określony plan, co jest czy będzie wymieniane, są określone terminy realizacji. Będziemy się trzymać konsekwentnie tego planu. Określone są w nim nowe odcinki, magistrale, ale także jest określona wymiana wszystkich odcinków azbestowych podzielona na poszczególne lata.

Radny Rafał Tyka

Powiedział, że członkowie komisji powinni być poinformowani odnośnie składania wniosków przez urząd gminy dotyczących uzyskania funduszy na inwestycje z Lokalnej Grupy Rybackiej.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Powiedział, że gmina nie złożyła jeszcze żadnego wniosku, ponieważ pierwszy nabór będzie na przełomie grudnia i stycznia.

Radny Rafał Tyka

Poinformował, że z odpowiedzi Pana Burmistrza na złożoną interpelację wynika, że będzie przygotowywany projekt wniosku na wał napoleoński. Natomiast drugi projekt dotyczyć będzie ścieżki turystyczno- dydaktycznej z Jadwisina do Zegrza. Jeżeli staramy się o jakieś środki, to w jakimś celu. Takim celem są inwestycje, dzięki którym możemy pozyskać kolejne miejsca pracy czy przyciągnąć większą liczbę mieszkańców.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Powiedział, że w projekcie budżetu na rok 2012 są zapisane takie zadania, jak rewitalizacja i adaptacja zabytkowego budynku dawnej szkoły na izbę pamięci i tradycji rybackich w Serocku, zagospodarowanie szlaku napoleońskiego oraz zagospodarowanie nabrzeża Zalewu Zegrzyńskiego w Serocku wraz z pomostami.

Radny Rafał Tyka

Stwierdził, że te projekty nie są adekwatne do sytuacji jaka jest. Zapytał dlaczego nie ma konsultacji z mieszkańcami na temat wniosków?

(Posiedzenie Komisji opuścili radni: Stanisław Krzyczkowski i Seweryn Kopka).

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Zapytał czy są już decyzje w sprawie składanych wniosków o fundusz sołecki?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Odpowiedział, że są już decyzje.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Zapytał o drogę Kopaniec-Zatory. Jest możliwość uzyskania środków unijnych na ten cel.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Powiedział, że jest możliwość w ramach programu tzw. schetynówki, ale musi to być droga o dużym znaczeniu, która łączy dwie gminy.

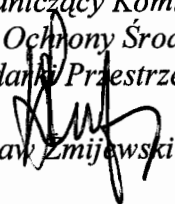
Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zakończył posiedzenie komisji o godz. 16²⁵.

Protokolowała


Anna Bilińska

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska
i Gospodarki Przestrzennej


Wiesław Żmijewski